



POLSKIE ZAMKI I PAŁACE





POLSKIE ZAMKI I PAŁACE





Zamek w Krasiczynie

POLSKIE ZAMKI I PAŁACE

Wstęp	4
Zamek w Pęzinie	6
Zamek w Rzucewie	9
Zamek w Bytowie	10
Zamek w Gniewie	13
Zamek w Golubiu-Dobrzyniu	14
Dwór w Koszutach	17
Zamek w Kórniku	18
Zamek w Kwidzynie	21
Pałac w Lubostroniu	22
Zamek w Malborku	25
Zamek w Olsztynie	26
Zamek w Reszlu	29
Pałac myśliwski w Antoninie	30
Pałac w Rogalinie	33
Pałac w Białymstoku	34
Zamek w Brzegu	37
Pałac w Dobrzycy	38
Zamek w Gołuchowie	41
Pałac w Jabłonie	42
Pałac w Jadwisinie	45
Zamek w Kliczkowie	46
Pałac w Kozłowie	49
Pałac w Krobielowicach	50
Pałac Poznańskiego w Łodzi	53
Zamek w Mosznej	54
Zamek w Oleśnicy	57
Pałac w Otwocku Wielkim	58
Dwór w Pabianicach	61
Pałac w Poddębicach	62
Pałac w Prężycach	65
Pałac w Puławach	66
Pałac w Rokosowie	69
Zamek w Rydzynie	70
Pałac w Starejwsi	73
Zamek Królewski w Warszawie	74
Pałac w Wilanowie	77
Pałac w Żaganiu	78
Zamek w Będzinie	81
Zamek w Bobolicach	82
Pałac w Brynku	85
Pałac w Kurozwękach	86
Zamek w Lublinie	89
Zamek Ogrodzieniec	90
Zamek w Pieskowej Skale	93
Zamek w Kamieńcu Ząbkowickim	94
Zamek Czocho	97
Zamek Książ	98
Pałac w Wojanowie	101
Zamek w Baranowie Sandomierskim	102
Zamek Królewski na Wawelu	105
Zamek w Łańcucie	106
Zamek w Niepołomicach	109
Pałac w Pszczynie	110
Zamek w Bielsku-Białej	113
Zamek w Krasicy	114
Dwór w Łopusznej	117
Zamek w Niedzicy	118
Zamek w Nowym Wiśniczu	121
Zamek w Suchoj Beskidzkiej	122
Dwór w Szymbarku	125
Zamki w Żywcu	126



WSTĘP

Kilkusetletnie zamki, pałace i dwory urzekają kunsztowną architekturą oraz zaciekawiają tajemnicami i zagadkami przeszłości, a nierzadko legendami o ukrytych w nich skarbach wciąż jeszcze czekających na swego odkrywcę, kuszą historiami o nawiedzających je duchach, pokutujących za dawne przewinienia. Są świadectwem wielkiego bogactwa i wysokiej pozycji społecznej ich mieszkańców. Stając przed barokowym lub renesansowym pałacem, podziwiamy wyobraźnię architekta i ulegamy urokowi fantastycznych detali, malowniczości fasady oraz kompozycji bryły. Nie jesteśmy w stanie ocenić, czy w czasie, kiedy dany obiekt powstawał, był dziełem najprzedniejszej i najszlachetniejszej sztuki, czy kiczowatym świadectwem złego gustu nowobogackiego właściciela. Okazałe, reprezentacyjne rezydencje cieszą oko. Odnowione wprawiają w zachwyt, zaniedbane napawają troską o ich dalszy los. I jedno, i drugie mają liczne grono wielbicieli, którzy przemierzają Polskę wzdłuż i wszerz, podróżując ich szlakiem.

Piękne i potężne rezydencje zawsze zwracały uwagę wędrowców. Pozostawione przez nich opisy są cennym świadectwem przeszłości. Fryderyk Schulz (1762–1798), niemiecki literat, profesor historii i podróżnik mieszkający w Mitawie, w Polsce przebywał dwa razy, a swoje wrażenia zawarł w książce *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791–1793* (przeł. J.I. Kraszewski, Warszawa 1956). Był uważnym obserwatorem, który miał swój gust i poglądy. Nie wszystko mu się podobało, o czym świadczą dwa poniższe fragmenty jego wspomnień:

Pałac Branickich w Białymstoku

„Białystok, do którego o siódmej wieczorem, po szesnastu milach podróży, przybyłem, jest najświeższym i najpiękniejszym z widzianych dotąd miasteczek. Jest tu zamek i obszerny, pięknie utrzymywany ogród. Budowa w stylu regularnym włoskim, bez tego mnóstwa kolumn, które od lat dziesięciu lub piętnastu wszystkie prawie pałace nowe podpierają zwykły. Całość wygląda wesoło, swobodnie, chociaż nowsze budownictwo nazwać ją może nieco naga: wysokość, rozmiary są tak zastosowane do położenia, iż nic w tym najmniej nie razi. Ogród niewielki, francuski, chłodny, ale okolice wydają się tym bardziej ożywionymi. Wychodzi się z niego na obszerną łąkę, pięknymi drzewami zasadzoną, sztucznymi pagórkami i dolinami poprzerynaną, gęstym, romantycznym zwierzyńcem zakończoną, w którym mnóstwo sarn i danieli igra, nie czując nawet na półczwartej mili rozległej przestrzeni, że swobodę utraciły. Sztuka prawie niepostrzeżenie dopomogła tu naturze i oboje w tym połączeniu zyskują.”

Zamek Królewski w Warszawie

„Królewski Zamek leży pomiędzy Starym Miastem a Krakowskim Przedmieściem, prawie zakryty i nie ma pozoru wspaniałego. Ze wszystkich bowiem stron tylko część jego jedna widzieć się daje. Na tym się niewiele traci. Starsze części Zamku są czarne, niepozorne, połamane, a nowych nie widać. Prawie każdy z królów go rozszerzał, każdą przybudówkę w smaku epoki, bez względu na całość niższą lub wyższą, szerszą lub węższą stawiano. Część Zamku, która wychodzi na rzekę, jest niezaprzeczenie najweselsza. Stąd rozległy jest bardzo widok na Wisłę, na Pragę i przytykającą do niej, lasami otoczoną dolinę; druga strona, zwrócona ku miastu, nie ma widoku żadnego, zasłania ją kościół parafialny i czarne, wyniosłe kamienice Starego Miasta.”





Zamek Ogrodzieniec

ZAMEK W PĘZINIE

Zamek w Pęzinie wybudowali na przełomie XIV i XV wieku joannici, czyli Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników św. Jana, z Jerozolimy, Rodos i Malty, znani także jako Kawalerowie Maltańscy. Budowla ma prostą konstrukcję opartą na trzech zasadniczych elementach: czworobocznym murze z bramą, budynku mieszkalnym i wieży. Około sto lat po wybudowaniu, pod koniec XV wieku, zamek stał się własnością dawnych właścicieli miejscowości – rodziny Borków, a następnie w XVII stuleciu przeszedł w ręce Piotra Jerzego Puttkamera. Nowi panowie na

Pęzinie rozbudowywali i przebudowywali rezydencję, zachowując jednak jej pierwotny obronny charakter. W efekcie prac architektów zamkowi najpierw nadano cechy renesansowe, a w XIX wieku pojawiły się elementy neogotyckie. Na polecenie Puttkamera nad bramą wmurowano jego rodowy herb. W 1935 roku jedno ze skrzydeł zniszczył pożar.

Charakterystycznym elementem zamku jest wybudowana przez joannitów narożna wieża: kwadratowa u podstawy i okrągła w górnej części. Po II wojnie

światowej właścicielem zamku stał się PGR, a stan obiektu pogarszał się z roku na rok. W latach 1977–1990 przeprowadzono gruntowny remont. Obecnie zamek jest własnością prywatną. Najbardziej malowniczo prezentuje się przylegające do kamienno-ceglanej wieży trójkondygnacyjne skrzydło zachodnie z zachowanymi elementami stylu renesansowego. W wieży znajduje się wysoki na prawie 15 m loch, do którego można się dostać tylko w jeden sposób – zjeżdżając z góry na linie.

POŁOŻENIE:

Pęzino, województwo zachodniopomorskie, 10 km na wschód od Stargardu Szczecińskiego







ZAMEK W RZUCEWIE

Pod koniec XVI wieku rzucewskie dobra stały się własnością starosty puckiego Ernesta Wejhera. W pierwszej połowie XVII stulecia Wejher wybudował pałac, który w drugiej połowie XVII wieku przeszedł w ręce rodu Radziwiłłów. Radziwiłłowie podarowali go Janowi III Sobieskiemu. Król lubił tu wypoczywać oraz polować w okolicznych lasach. Po pierwszym zamku nie pozostał żaden ślad oprócz nazwy, jaką często określa się dzisiejszą budowlę – zamek Jana III Sobieskiego lub zamek królowej Marysieńki. Obecny zamek wzniesiono w latach 1840–1845 dla Gustawa Fryderyka Eugena von Belowa. Autorem neogotyckiego projektu był berliński architekt August Fryderyk Stüler. O uroku ceglanego zamku, przywodzącego na myśl rezydencje nad Tamizą, decydują charakterystyczne elementy: dwie wkomponowane w bryłę wieże, arkadowy, ostrołukowy portyk, a także wieńczące dach sterczyny i blanki. Pośród cennych architektonicznych elementów wnętrza na szczególną uwagę zasługują stare sklepienia sieciowe w części piwnic, zworniki z kartuszami herbowymi oraz kominki i biblioteka z witrażami. Po II wojnie światowej rzucewski majątek stał się własnością PGR-u, a w ocalałym zamku umieszczono Technikum Hodowli Roślin i Nasiennictwa oraz zasadniczą szkołę zawodową. Latem zamek pełnił funkcję obiektu kolonijnego. Dziś jest własnością prywatną, a w odremontowanych wnętrzach działają hotel i restauracja.



POŁOŻENIE:

Rucewo, północna część województwa pomorskiego, 40 km na północ od Gdańska

ZAMEK W BYTOWIE

Nad budową zamku krzyżackiego w Bytowie architektoniczną pieczę sprawował budowniczy twierdzy w Malborku – Mikołaj Felsteyn. W warowni wzniesionej na przełomie XIV i XV wieku rezydowała administracja krzyżacka. W zamku zatrzymywali się rycerze zmierzający z krajów zachodniej Europy do Malborka. W XVI wieku właścicielami twierdzy zostali książęta pomorscy, którzy w krzyżackim zamczysku, niegdyś ponurym i groźnym, spędzali gorące, letnie miesiące. Książęta pomorscy zadbali o rozbudowę budynku. Zlecili dobudowę nie-

zachowanej do naszych czasów Kancelarii Księżęcej oraz Domu Księżęcego, w którym obecnie działa Muzeum Zachodniokaszubskie. W następnym stuleciu los nie był dla zamku łaskawy: podczas potopu szwedzkiego żołnierze Karola Gustawa zrównali go z ziemią. Po zakończeniu wojny polsko-szwedzkiej warownia została przebudowana i pełniła funkcję letniej rezydencji książąt Gryfitów. Pod koniec XIX i na początku XX stulecia w zamku maga-

zynowano zboże, siedzibę miał tu sąd i urząd podatkowy, a przez pewien czas działało nawet więzienie. W okresie międzywojennym w twierdzy ulokowano schronisko młodzieżowe. Rozpoczęto także odbudowę warowni, jednak wybuch II wojny światowej przerwał prace. Po 1945 roku, w latach 1957–1990, kontynuowano renowację. Jej efektem było wzniesienie zupełnie zniszczonej Wieży Prochowej, przebudowa Wieży Bramnej oraz rewitalizacja Domu Księżęcego i Domu Wdów. Dziś w twierdzy znajdują się m.in. biblioteki, kompleks hotelowy oraz etnograficzne Muzeum Zachodniokaszubskie.

POŁOŻENIE:

Bytów, zachodnia część województwa pomorskiego, 78 km na południowy zachód od Gdańska





